

PRENUMERATA WYNOŚI:
 w Kaliszu miesięcznie . . . 2 zł. 50 gr.
 z odnośnikiem do domu . . . 3 zł. —
 Na prowincji z przesyłką
 pocztową 3 zł. 50 gr.
 Zagranicą 6 zł. —
 Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
 Za 1 wiersz milim. lub jego mniejsze na
 stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
 Nekrologi gr. 10, zwyczajnie gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
 Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
 Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 259 (8186).

Sobota, dnia 7 listopada 1925 r.

Rok XXXIII.

KUPUJĘ
każdą ilość ładnego RZEPAKU.

Oferty proszę nadsyłać: Kalisz, skrzynka pocztowa 58.

2044

Z posiedzenia Sejmu.

Awantury podczas obrad.

WARSZAWA, 6. PAT. Na wstępie marszałek Sejmu oznajmił, że min. skarbu wycofał z Sejmu wniesioną nowelę do ustawy o podatku majątkowym, przedkłada natomiast nowy projekt, który wkrótce znajdzie się w pierwszym czytaniu na porządku dziennym. Minister oświadczył wycofał projekt ustawy o utworzeniu polskiej akademii nauk technicznych i lekarskich.

Następnie przystąpiono do dalszego głosowania nad poprawkami Senatu do projektu ustawy o reformie rolnej, mianowicie do poprawek do art. 4 zwartego, który załatwiono w myśl wniosku komisji. M. in. powiększenie maksimum władania na Kresach z 300ha na 400, odrzucono 192 głosami przeciwko 15. Poprawkę, wedle której sady mają być wyłączone od parcelacji tylko wówczas, jeżeli zostały założone przed 1 lipca 1925 r. przyjęto jednomyślnie.

Gdy przystąpiono do głosowania nad poprawką do art. 5 określającą wielkość obszarów nie podlegających wywłaszczeniu i przyznanych dla cukrowani i gorzelnii, pos. Poniatowski (Wyzw.) zażądał oddzielnego głosowania, a mianowicie 5 osobnego głosowania nad słowami, określającymi wielkość obszarów wyłączonych od parcelacji, a zajętych pod plantacje ziemniaków względnie buraki. Ponieważ marszałek ze względów regulaminowych sprzeciwił się temu żądaniu, przeto

pos. Poniatowski postawił wniosek o odroczenie dalszego głosowania. Wniosek ten upadł. Na ławach Wyzwolenia powstało bicie w pulpity, wobec czego marszałek zażądał przerwę obiadową.

Po wznowieniu obrad o godz. 4 przystąpiono do dalszego głosowania. W głosowaniu imieniem 186 głosami, przeciwko 70 przyjęto poprawkę nr. 2 do art. 5. Według tej poprawki majątkom, posiadającym gorzelnie, krochmalnie lub płatkarnie może być pozostawiony obszar do 350 ha a majątkom prowadzącym plantacje buraków cukrowych, obszar 700 ha. Po przyjęciu tej poprawki, na ławach Wyzwolenia wybuchła wrzawa i bicie w pulpity. Po dwukrotnym wezwaniu do porządku, zostali zapisani do protokołu posłowie: Smoła, Seib i Wyrzykowski. Następnie marszałek zarządził przerwę

Po przerwie marszałek zakomunikował Izbie, że celem umożliwienia stronnictwom wzajemnego porozumienia się, na konwencie senatorów wyłonila się propozycja odroczenia posiedzenia do jutra. Przeciw tej propozycji przemawiał pos. Rymar (ZLN). Wniosek o odroczenie posiedzenia w głosowaniu przyjęto i posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie odbędzie się jutro o godzinie 3 popoł.

Dalszy ciąg rozprawy Steigera.

LWOW, 6. PAT. Na wczorajszej rozprawie przeciwko Steigerowi ukończono przesłuchiwanie inspektora Lukomskiego, który na życzenie obrońców dawał różne wyjaśnienia, poczem przesłuchiwano świadka Marję Kaluszek, b. służącą pos. Reicha. Świadek zaprzeczył jakoby opowiadał o jakichś konferencjach, odbywanych u pos. Reicha

w sprawie Steigera, oraz jakoby ten mówił, że Steiger przyznał się do winy. Wobec sprzeczności zeznań tego świadka z zeznaniami złożonymi przed sądem śledczym, prokurator postawił wniosek o wdrożenie dochodzeń przeciwko świadkowi o oszustwo i oszczerstwo.

Nieudany zamach na Mussoliniego.

RZYM, 6. PAT. B... deputowany socjalistyczny Zaniboni został aresztowany w chwili, gdy czynił przygotowania dokonania zamachu na Mussoliniego. Policja aresztowała również generała w rezerwie Capellę. Wszystkim prefektem policji wydano rozkaz natychmiastowego zamknięcia wszystkich łóż masonskich.

RZYM, 6. PAT. Agencja Stefani komunikuje: Jzu od pewnego czasu policja włoska otrzymuje wiadomości o czynionych przygotowywanych zamachu na prezesa Rady Ministrów Mussoliniego. W ostatnich zaś dniach otrzymano potwierdzenie, że zamach ma być dokonany w czasie uroczystości, związanych z obchodem rocznicy zwycięstwa Victorio Veneto, t.j. dnia 4 bm. Z zachowaniem zupełnej tajemnicy wydano wszystkim władzom bezpieczeństwa rozkaz aresztowania podejrzanych osób. Wczoraj o godz. 8 rano policja rzymska wkroczyła do jednego z hotelów położonego tuż obok pałacu Chigi, siedziby M.S.Z. W pokoju tam zastano b. deputowanego opozycji

Zaniboniego w chwili, gdy miał on już wszystko przygotowane do wykonania zbrodnego zamachu. Równocześnie w Turynie aresztowano generała rezerwy Capellę, który przygotowywał się do wyjazdu zagranicę. Obu aresztowanych oddano do dyspozycji władzom sądowym. W wyniku pierwszostrowych dochodzeń wydano wszystkim prefektem policji rozkaz niezwłocznego zamknięcia wszystkich łóż masonskich zależnych od Wielkiego Wschodu, którego siedziba znajduje się w Rzymie, w pałacu Giustiniani.

RZYM, 6. PAT. Stefani. Wiadomość o wykryciu przygotowanego zamachu na Mussoliniego, która obiegła wczoraj po południu cały kraj, wywołała wszędzie wielkie wzruszenie. Dzienniki wydały dodatki nadzwyczajne, w których z oburzeniem występują przeciwko winnym. Mussolini wysłał do wszystkich prefektów okólnik wzywający ich do energicznego zapobiegania represjom. Zarząd partji faszystowskiej wydał do wszystkich faszystów włoskich rozkaz, aby pow-

Radca zdrowia Dr. MUTSCHLER, okulista
 naczelny lekarz wydziału dla chorób
 ócz w Zakładzie Djakonisek
 Poznań, ulica Wesoła 4 — Telefon 1396
 (przy Wielkim Teatrze)
WRÓCIŁ z PODRÓŻY. 2051

strzymywali się od gwałtów względem przeciwników. Mussolini otrzymał już wiele telegramów gratulacyjnych. Według doniesień pism, wśród ostatnio aresztowanych znajduje się również redaktor pownego dziennika ludowego.

Bałkański pakt bezpieczeństwa.

LONDYN, 6.11. PAT. Times donosi z Aten: Grecki min. spraw zagr. zawiadomił sekretarza generalnego Ligi Narodów o gotowości Grecji przystąpienia do ewentualnego bałkańskiego paktu bezpieczeństwa, który powstałby według wzoru układów, zawartych w Locarno.

Rokowania pokojowe w Marokko.

LONDYN, 6.11. PAT. Daily Express donosi, że w najbliższych dniach podjęte będą rokowania pokojowe w Marokko. Tym razem gotów jest Abd-el Krim wyciągnąć rękę do zgody. Warunki jego zostały już przedłożone francuskiemu prezydentowi Steegowi. Abd-el Krim oświadczył, że gotów jest przystąpić do rokowań pokojowych z Francją i Hiszpanją, mimo że mocarstwa europejskie są zdania, że oferta rokowań równa się przystąpieniu do klęski.

Painleve daje wyjaśnienie w Izbie.

PARYŻ, 6.11. PAT. Deputowany Ferry na dzisiejszym posiedzeniu Izby zażądał, aby premier dał wyjaśnienia w sprawie wypadków w Syrii, przyczem złożył w biurze prezydium wniosek o natychmiastowe otwarcie dyskusji nad jego interpelacją. Painleve w odpowiedzi na jego żądanie, powołuje się na oświadczenie, złożone w tej sprawie w komisji Izby. Podczas gdy prawica i centrum przyjęły słowa premiera hałaśliwym protestem, lewica głośnymi oklaskami zaznaczyła, że gotowa jest zaakceptować stanowisko rządu. W ciągu dalszego swego przemówienia Painleve oświadczył że straty po stronie Francuzów zabitych i zaginionych wynoszą od 1 stycznia 1925 r. do 15 października r bież. 6622 ludzi. W zakończeniu swego przemówienia premier wezwał wszystkich, którzy bestronnie chcą poznać całą prawdę, ażeby zacykuli na powrót gen. Sarrailla do Francji i przedstawienie przez niego wyczerpującego sprawozdania.

Giełda pieniężna.

Notowania złotego w dn. 5.XI. PAT. Londyn za 1 f. szt. 29.00, Zurych za 100 zł. 86.00, Berlin 69.05—69.75, noty drobne 68.05—69.75 wypłata na Katowice 69.17—69.53, na Poznań 69.17—69.53, Gdańsk za 100 zł. 86.89—87.11, wypłata na Warszawę 85.84—86.06, Wiedeń czeki 117.00—117.50, banknoty 116.90—117.90. Praga za 100 zł. 561, Paryż za 100 zł. 412.50, Ryga za 100 zł. 85.00.

GDANSK, 5.11. PAT. 100 mk. Rzeszy 123.845—124.955, 100 zł. 86.89—87.11, czeki na Londyn 25.21, wypłaty na Berlin 123,795—124.105, wypłaty na Warszawę 85.84—86.06.

Giełda zbożowa.

WARSZAWA, 4.11. PAT. Pszenica kongresowa 753 gr.lit. 128 f. stacja załadowcza 25.00, żyto kongresowe 693½ gr.lit. 128 f. stacja załadowcza 17.00—16.50, jęczmień browarniany franco Warszawa 22.00, jęczmień browarniany podług próby stacja załadowcza 20.75—20.50, makuchy lniane 26.50, makuchy rzepakowe 18.50. Tendencja na żyto niżkowa. Obrót 420 tonn.

GDANSK, 3.11. PAT. Urzędowo: Pszenica 128—130 f. h. 12.50—12.56, żyto 118 f. 7.90, jęczmień na paszę 8.50—9.00, jęczmień browarniany 9.50—10.25, owies 8.50,—8.75, groch drobny 11.00, groch Victoria 15.00, groch zielony 13.00—14.00, ospa żytnia 5.50 5.75, ospa pszena 6.25—6.75, rzepak 21½.

Walka o Pomorze.

Niemiecka ekspansja gospodarcza i polityczna w kierunku t. zw. korytarza gdańskiego przybiera z dniem każdym coraz realniejsze kształty. To jest nie tylko krzykliwe nawoływanie rozagilowanego nacjonalizmu, a planowa powolna praca ugruntowania wpływów niemieckich w naszym województwie pomorskim i ziemi nadnoteckiej. To — stopniowe przygotowywanie tego terenu na ewentualność połączenia go z Prusami Wschodnimi, a conajmniej uzyskania tam szerokich koncesji politycznych, któreby, nie naruszając formalnej suwerenności Polski na tym terytorjum, uczyniły z niego faktycznie składową część Rzeszy.

Cała sprawa optantów, dokoła której Niemcy wytworzyły atmosferę szczególnego napięcia politycznego, w pierwszej linii miały korytarz pomorski na względzie. Tu bowiem na skutek wskazówek z Berlina, pozostała do ostatka największa liczba, kwalifikujących się do wyjazdu Niemców.

Na tym terenie skupili Niemcy szereg najwybitniejszych działaczy politycznych, z bydgoskiej „Tagliche Rundschau”, czyniąc naczelny organ Niemców zamieszkałych w Polsce. W stosunku też do tego terytorjum rozwinęli oni najsilniejszą agitację za zaniechaniem likwidacji mienia niemieckiego, przysługującej nam z tytułu Traktatu Wersalskiego.

A ostatnimi czasy dochodzą nas wiadomości o nowej akcji niemieckiej odnośnie do tego terytorjum. Akcja ta obliczona na szeroką skalę ma pozornie za zadanie udzielenie gospodarczej pomocy niemieckiej wielkiej własności ziemskiej bardzo licznej i politycznie dużo posiadającej dla Niemców znaczenia.

Uchwalenie przez Sejm polski reformy rolnej zaniepokoiło w wysokim stopniu czynniki niemieckie oficjalne, oraz Niemców w Polsce zamieszkałych. Spodziewają się oni bowiem, że reforma nie oszczędzi niemieckiej własności ziemskiej w Polsce, i przyczyni się do zgęszczenia elementu polskiego na Pomorzu, co utrudni obu w dużym stopniu akcję jego opanowania gospodarczego przez Niemców. Dla sparaliżowania tedy zamierzeń polskich wszczęli oni w tej sprawie podobnie jak w sprawie optantów, larum, zanosząc za pośrednictwem przedstawicieli mniejszości niemieckiej w Polsce, skargę do Ligi Narodów. Ze strony Ligi nie oczekują jednak oni ostatecznego w tej sprawie poparcia. Rozwinęli tedy jednocześnie na swoją ręce inną akcję, która mogłaby zabezpieczyć ich w przyszłości przed konsekwencjami reformy rolnej.

Za pośrednictwem, mianowicie, jednego z banków holenderskich obciążają oni w ostatnich czasach hipoteki majątków niemieckich w tak zw. korytarzu pomorskim i ziemi nadnoteckiej do wysokości niemal 80 proc. wartości. Nie ulega wątpliwości, że ów bank holenderski jest tylko płaszczykiem, poza którym kryją się pieniądze berlińskie. Trudno bowiem przypuszczać, by politycznie niezainteresowane kapitały holenderskie chciały się zaangażować w inwestowaniu wielkiej własności niemieckiej w Polsce narażonej na likwidację z mocy ustawy o reformie rolnej narównu z własnością polską.

To, że hipoteki te są obciążane na korzyść banku holenderskiego pozwala przypuszczać, że z chwilą gdy rząd przystąpi do parcelacji obciążonych majątków rząd holenderski, a więc rząd państwa neutralnego w sporze polsko - niemieckim założy protest, domagając się zabezpieczenia praw swych obywateli. Może to w bardzo poważnym stopniu utrudnić akcję parcelacyjną rządu a nawet zatałumować w zupełności wykonanie reformy rolnej w stosunku do niemieckiej wielkiej własności ziemskiej na Pomorzu.

Jak szerokie rozmiary przybrała już ta akcja wskazuje, że w jednym powiecie lubawskim w ostatnich czasach hipoteki niemieckich majątków ziemskich zostały obciążone na rzecz wspomnianego banku holenderskiego na blisko 600 tys. złotych, a w powiatach gniewskim i grudziądzkim na sumę około 500 tys. zł.

Ze akcja ta dotyczy wyłącznie t. zw. korytarza pomorskiego w szerokim znaczeniu, t. j. wraz z ziemią nadnotecką, wskazuje fakt, iż wiadomości o niej dochodzą jedynie z tego terenu. Poznańskie nie jest nią objęte, a przynajmniej dotąd nie możemy zanotować tak planowej i szerokiej działalności.

Jest to niezmiernie znamienne dla zamierzeń i przewidywań niemieckich. Uwypukliło to dostatecznie niebezpieczeństwo jakie zawiera w sobie ta nowa akcja niemiecka. Nasze czynniki międzynarodowe są o niej niezawodnie poinformowane. Oczekujemy zatem z ich strony odpowiednich zarządzeń, któreby uniemożliwiły na przyszłość jej groźne skutki. Można by najłatwiej osiągnąć

to przez odpowiednie znowelizowanie ustawy o reformie rolnej, zezwalając na hipoteczne obciążenie wielkiej własności ziemskiej na rzecz kapitałów obcych, tylko do pewnej wysokości bez zgody rządu. Przyczem moc postanowień tych winna być rozciągnięta na te także majątki, które obciążą hipotekę swą na rzecz cudzoziemców po dniu uchwalenia przez sejm ustawy o reformie rolnej.

Są jednak i inne sposoby przeciwstawienia się szkodliwej akcji niemieckiej. Jaką wybierze rząd, to jego sprawa. Trzeba by się tylko zdecydować na krok stanowczy.

Kronika Telegraficzna.

(P. A. T.) 6. XI - 25 r.

RZYM Rząd nakazał rozwiązanie stronnictwa socjalistów zjednoczonych. Zarządzenie to dotyczy zarówno siedziby centralnej, jak poszczególnych sekcji.

LONDYN. W jednej z kopalń w pobliżu Manchester zostało zasypanych 6 górników, z których 5 zmarło, a 6-ty jest ciężko ranny.

MOSKWA. Agencja sowiecka. Centralny komitet wykonawczy unii sowieckiej zamienił karą śmierci, na którą skazani zostali Niemcy: Kindermann, Wolscht, oraz estończyk Dittman na 10 lat więzienia zaliczeniem aresztu śledczego.

LONDYN. Komandor Hilton Young, prezes królewsko-indyjskiej komisji finansowej odejchał wczoraj do Bombaju w towarzystwie 3 członków tej komisji.

GDAŃSK. Wczoraj w południe odbyła się tutaj demonstracja bezrobotnych przy udziale kilku tysięcy osób. Pochód demonstrantów przeciągnął głównymi ulicami miasta rozwinął się.

WILNO. Dn. 4 b.m. rozpoczęła się w wileńskim Sądzie Okręgowym rozprawa przeciwko b. funkcjonariuszom Policji Państwowej oskarżonym o łapownictwo, łub zaniedbanie służbowe. Na ławie oskarżonych zasiadli: komisarz Szolc, przodownicy: Rynkiewicz, Kułakowski, Tomkowiak, oraz rzekomy pośrednik przy dawaniu łapówek piekarz Sznajder. Ponadto w związku z powyższą sprawą, do odpowiedzialności karnej pociągnięci zostali podinspektor Tolpycho i nadinspektor Pawłowicz. Ze względu na obszerny materiał dowodowy, rozprawa potrwa prawdopodobnie kilka dni.

Konsolidacja królewska S. H. S.

Białogród w październiku.

(Korespondencja własna Gazety Kaliskiej).

Jugosłowacja, inaczej Królestwo Serbów, Chorwatów i Słowenów, powstała z dokonanego po wojnie światowej zjednoczenia słowian południowych, nie będących jednak jednolitym zupełnie narodem i różniących się od siebie przeszłością historyczną, rozwojem kultury oraz wyznaniem. Różnice te najjaskrawiej wystąpiły u Serbów i Chorwatów, stanowiących wielki trzon nowego państwa. Nic też dziwnego, że miast harmonii tak koniecznej przy zakładaniu podwalin pod budowę państwa, panowała między Serbami i Chorwatami otwarta walka.

To też niedawno względnie zawarcie ugody między największą i rządzącą partją s e r b s k ą, t. zw. radykałami i jedyną właściwie poważną wyrazicielką interesów chorwackich, partją chłopską Radicza jest wypadkiem, tak pierwszorzędnej wagi, że dotychczas najżywiej zajmują umysł w Jugosławji. Poza powstała w ten sposób koalicja pozostała serbska partja demokratyczna Pribiczewicza która jest jej otwartą przeciwniczką, oraz narazie słoweńcy i muzulmanie.

Ugoda ta, jak każdy zresztą kompromis, nie może wszystkim zadowolić i w ten sposób tak wśród radykałów, jak i radiczowców potworzyły się secesjonujące grupy niezadowolonych. Wobec milczenia, jakie w tej sprawie, zachowywał długo stary wódz radykałów i wieloletni premier serbski, Paszicz, wśród publiczności zaczęły krążyć podsycane przez opozycjonistów wieści, jakoby był on ugodzie przeciwny i jakoby ona do skutku bez jego udziału doszła. Wieści te mogły mieć nieoczekiwane następstwa, mogły wywołać początek nowej wojny domowej.

Wobec tego rodzaju sytuacji Paszicz na zjeździe parlamentarnej frakcji radykałów wygłosił dłuższe przemówienie w tej sprawie. Oświadczył on, że czynnego udziału przy rokowaniach z chorwatami nie brał jedynie wskutek poważnej choroby. Ze jest tej ugody zdecydowanym zwolennikiem. Ze radykali zawsze dążyli do pozyskania dla państwa dynastji Chorwatów. Ze jedynie ludzie nie widzący poza interesem własnym i partyjnym mogą być przeciwnikami ugody, cementującej państwo. Ze, wreszcie, przyłączenie się do ugody proponowano także demokratom, którzy propozycję odrzucili, wobec czego nie było innego wyjścia, jak zawarcie ugody bez nich i wbrew nim.

Po Pasziczu przemawiał Ziwkowicz, przywódca secesji radykałów, tłumacząc swą opozycję tem że ugoda wywoła wejście Radicza do rządu co wobec słabego zdrowia Paszicza może spowodować

Oczekujemy zatem decyzji i zarządzeń ze strony rządu. I to decyzji szybkiej, gdyż każdy dzień przynosi nam nowe szkody i nowe stwarza trudności. Oczekujemy od czynników sejmowych odpowiedniej akcji i zainteresowania. Może to być bowiem silnym bodźcem dla szybkiej decyzji rządu.

Nie wątpimy, że w tej nowej formie walki o Pomorze Polska okaże się bardzo stanowcza, niż w sprawie optantów.

ANDRZEJ SKIBA.

wać przejście faktycznego kierownictwa państwem w ręce Chorwatów.

Te obawy nie przekonały jednak Paszicza, gdyż mimo nich zjechał się on z Radiczem. Zjazd ludu powszechnego mniemania będą one tą instancją, która decydować będzie o polityce.

Na tym wspomnianym pierwszym zjeździe omawiano wejście Radicza do rządu. Radicz przyjął żądanie Paszicza. By uprzednio przeprowadzić częściowe wybory, któreby wprowadziły wszystkich reprezentantów chorwackiej partji chłopskiej do parlamentu, a dopiero wówczas obsadzić fotele ministerjalne.

Obaj leaderzy stwierdzili zupełną jednomyślność w zapatrywaniach na metodę i cele umowy serbsko - chorwackiej. Społecznie będzie to porozumienie związkiem rolników.

Po zjeździe swym z Radiczem Paszicz jest przeświadczony, że umowa otwiera ostatni i najważniejszy okres walki słowian południowych o istnienie narodowe. Zadania do wykonania są tak wielkie i trudne, że należy zaprzestać wszelkich zbytecznych walk. Z tego powodu Paszicz nie chce zaostrzać walki z opozycją, przeciwnie, chce ją wciągnąć do obozu koalicji. Najbliższe rozszerzenie koalicji serbsko - chorwackiej ma nastąpić przez przyłączenie się do niej klerykalnej partji słoweńskiej, a jak chcą inni przez załączenie grupy demokratycznej Dawidowicza.

B.

ODEZWA.

W Kurjerze Warszawskim z dnia 26 października 1925 roku, nr. 249, drobniutkiemi literami ogłoszono o Zjednoczeniu Polskich Związków Śpiewaczych i Muzycznych; w Zjeździe tem brał udział delegat Związków Wielkopolskiego, Śląskiego, Małopolskiego; Pomorskiego; Mazowieckiego i najmłodszego Kieleckiego, ani Łódzi, ani Kalisza tam nie było.

Dziwnem się to musi wydać, że w Wolnej Polsce pieśń zamilkła, że właśnie teraz, kiedy możność mamy, trzeba kształcić i uszlachetniać duszę przez sztukę. Niewątpliwie jednym ze środków podnoszących ducha na wyżyny jest muzyka, a jeszcze bardziej śpiew.

Sądźmy, że Kalisz, który w śpiewie w swoim czasie przodował, weźmie się do pracy i wznowi dobrą swoją przeszłość, bo jest o czem, jest co śpiewać. A że wiele winniśmy za tę Polskę Panu Bogu, więc pierwsza pieśń Bogu, a druga Ojczyźnie od nas się należy.

A przecież przypominając nam wypadki, ile to pracy włożyli ś. p. Melanija Parczewska i Alfons Parczewski, żeby zamiłowanie do muzyki i do pieśni wyrabiać i szerzyć w Kaliszu.

Więc obecnie wracajmy do gościnnej zawsze sali Towarzystwa Muzycznego, niech młodzież urzędnicza, sądowa, ziemieślnicza i robotnicza stanie obok siebie i wydobędzie ze swej piersi mocną pieśń jedności i zgody w służbie Bogu i Ojczyźnie.

Zawigdamy, że zapisywać się można do chórów codziennie od 6 do 7-ej, w kancelarji Towarzystwa. Pierwsza lekcja odbędzie się 14-go listopada.

A więc Panie i Panowie — Towarzystwo Muzyczne czeka na Was, bo w Związku Śpiewaczym całej Polski Kalisza braknąć nie może!!!

KALISKI KOMITET
TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO.

Giełda Warszawska w Złotyach.

New-Jork	6.05
Londyn	29.30
Paryż	25.35
Szwajcaria	116.45
Berlin	1.44
8% pożycz. konw.	70.
5% pożycz. prem. konw.	43.56
Listy Zast. T.K. Ziem.	1.490
Listy Zast. K.T. Kr. Miej.	13.

Ostatnie wiadomości

Nowy sekretarz stanu w Anglii.

LONDYN, 6.11. (Radjo). Dotychczasowy podsekretarz stanu w ministerjum spraw zagranicznych Mack-Neil, mianowany został sekretarzem stanu w ministerjum skarbu.

Traktat handlowy niemiecko-szwajcarski.

BERLIN, 6.11. (Radjo). Pomiedzy Szwajcarią i Niemcami odbywały się w Berlinie pertraktacje w sprawie zawarcia traktatu handlowego pomiedzy tymi dwoma państwami. Pertraktacje doszły tak daleko, że obydwa rządy zgodziły się na zawarcie przewidywanego, które będzie podpisane w dniach najbliższych. Traktat sam zostanie podpisany później.

Groźba strejku komunikacyjnego w Berlinie.

BERLIN, 6.11. (Radjo). Towarzystwa: Hochbahn, Tramwajowe i omnibusowe postawiły pracownikom ultimatum—10 godzin dziennej pracy i 10 fenigów obniżenia płacy za godzinę. Robotnicy odrzucili te żądania, przypuszczalnie nastąpi strejk środków komunikacyjnych w Berlinie.

Stresemann się tłumaczy.

BERLIN, 6.11. (Radjo). „Börsen-Zeitung“ w wczorajszym wydaniu wieczornem drukuje wiadomość otrzymaną ze sfer urzędowych, że Stresemann na konferencji prasowej w Dreźnie w dniu 31 z m. nie mówił o opuszczeniu mieszkań w Wiesbaden przez francuzów, jak również nie dawał żadnych informacji, co do przebiegu dyskusji na radzie ministrów.

KRONIKA

— **Z Rady Miejskiej.** Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej rozpoczęło zamiast o 7-ej w o godz. 8 m. 40, w obecności 17 radnych i 5 członków Magistratu. Po przyjęciu porządku dziennego i odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania, uchwalono po b. długiej dyskusji program podatkowy wadług projektu Magistratu, pozatem uchwalono statut o opłatach kancelaryjnych na rzecz m. Kalisza. Sprawy podatkowe, stanowiące bolączkę chwili dzisiejszej, wypełniły przeważnie wczorajsze posiedzenie. Nie brakło przeto momentów gorących, drażliwych, a nieraz i wesołych, choć naogół uchwalenie podatków szło gładko, bo przeciw udział w posiedzeniach bierze tylko lewica.

Przy komunikatach Magistratu rozpatrzone nagły wniosek Magistratu, aby budki z wodą sodową, otwierane być mogły o godz. 11 rano, a zamknięte o 9 wiecz., zamiast jak obecnie od 10 rano do 8 wiecz. Wniosek ten Rada Miejska przyjęła jednogłośnie.

Przyjęto do wiadomości zrzeczenie się mandatu radnego przez p. Cieślaka. Charakterystyczną i oryginalną była treść rezolucji z wiecu robotników z dn. 5 b.m. o zapomogach głodowych Magistratu, o rozwiązaniu Rady Miejskiej (aby wybrać nową Radę robotniczą etc.). Kwestja ta również wywołała dłuższą dyskusję.

Szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia, które trwało do godz. 11 wiecz., odkładamy do numeru następnego.

— **Przeniesienie wydz. hipot. sądu pokoju.** Wydział hipoteczny przy Sądzie Pokoju w Kaliszu, został przeniesiony z Sądu Okręgowego do gmachu Ratusza na parterze.

— **Ś. p. Józef Zaremba.** Wczoraj przybyła do Warszawy smutna wieść z Wilna o tragicznej śmierci, którą sam sobie zadał popularny artysta operetkowy ś. p. Józef Zaremba.

Wstąpił on na scenę po studjach handl. w Antwerpii, debiutując w tutejszym teatrze popularnym. Następnie jeździł po prowincji z trupą Myszowskiemu a w r. 1910 dostał się do teatru lwowskiego, w którym przebył do wielkiej wojny. Wydobyty przez teatr polski w Moskwie z rosyjskiej armii, przybył po przewrocie caratu do Warszawy, występując w tutejszej operetce i dwa sezony w Poznaniu.

W ubiegłym roku należał do zespołu „Nowości“ i od b. sezonu przeniósł się do Wilna, gdzie wskutek krachu teatru p. Redo popadł w skrajną nędzę szukając z niej ucieczki przez strzał samobójczy. Zmarły artysta przez lat kilka występował w



TEODORA Z WIERZCHLEYSKICH REMBOWSKA

wdowa po weteranie 1863 roku,

b. właścicielka maj. „Nowa-Wieś“ ziemi Sieradzkiej

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dn. 4 listopada 1925 r., przeżywszy lat 77.

Ekspozycja z domu żałoby w Łasku do kościoła w Marzeninie odbędzie się w piątek, dnia 6 listopada, o godzinie 2-ej po południu.

Następnego dnia w sobotę 7-go listopada, o godzinie 10-ej rano po żalobnym nabożeństwie nastąpi pochowanie zwłok w grobie rodzinnym.

Na smutny ten obrządek zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim żalu

Dzieci i wnuki.

Łask, 4 listopada 1925 r.

teatrze Kaliskim i znanym był w szerokich kołach naszego miasta. W r. 1920 walczył na froncie bolszewickim i odznaczony był krzyżem walecznych.

— **Nocne Pogotowie Ratunkowe** przy Tow. Linas-Hacedek w Kaliszu udzieliło bezpłatnie doraźnej pomocy mieszkańcom m. Kalisza bez różnicy wyznania w miesiącu październiku r. b. w 67 wypadkach.

— **Oświadczenie.** Wobec krążących w naszym mieście wątpliwości, czy w Kaliszu zostanie rozlosowany motocykl, wystawiony w firmie „Arbor“, jako fant reklamowy loterii akademickiej, niniejszym kategorycznie oświadczamy, że bezwzględnie fant ten, jak również inne fanty reklamowe np. koń, rower etc. zostaną w Kaliszu rozlosowane.

Komitet „Tygodnia Akademika“ na m. Kalisz.

— **Uwaga!** Ciągnięcie losów na loterię akademicką rozpocznie się już w piątek 6 listopada r. b. w firmie „Arbor“, a w sobotę 7 listopada r. b. o godzinie 9-ej rano, w centralnym lokalu loterii, mieszczącym się na Głównym Rynku Nr. 27, (były sklep Bławatników). Już więc w piątek fala Kaliszan, pragnących wygrać motocykl, rower, konia, barana lub inny cenny fant, ruszy do kolowrotów po szczęście. Piękne udekorowane okno wystawowe lokalu loterii stanowić będzie niamalą atrakcję.

W niedzielę rano korowód samochodów, wypełnionych dzielnymi harcerzami, weźmie Kaliszan do chwywania fortuny. W tą samą niedzielę o godzinie 3-ej po południu przed lokalem loterii orkiestra dęta wykona szereg utworów. W niedzielę losy będą sprzedawane w kilku punktach miasta. Wszyscy akademicy w Kaliszu zobowiązani są do współpracy i winni niezwłocznie zgłosić się do Komitetu „Tygodnia Akademika“.

Wydawanie fantów rozpocznie się w sobotę o godzinie 2-ej po południu.

— **Dla kuchni jest najlepsze właśnie dosyć dobre.** Dlatego patrzy każda doświadczona gospodyni zawsze na jakość i stara się unikać przechowywania w swej komorze towarów drugorzędnych. Każda gospodyni daje pierwszeństwo Maggi'ego przyprawie, która jest pod każdym względem doskonałym wyrobionym środkiem kuchennym. Kilka kropli wystarczają, aby słabe zupy, sosy bez smaku polepszać i aby jarzynom jak i sałatom dodać wytworny i przyjemny smak.

— **Wielkie dzieło nauczycielstwa szkół powszechnych.** We wtorek w Zakopanem przy udziale p. Prezydenta Rzeczypospolitej odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie sanatorium Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

Wspaniałe gmach sanatorium wznosi się na południowym zboczu Gubałówki, widoczny z daleka. Budynek powstał w krótkim przeciągu czasu bo w półtora roku. Fundusze gromadził Związek oddawna drogą dobrowolnego opodatkowania się nauczycielstwa.

Sanatorium urządzone jest według najlepszych wzorów nowoczesnych pod względem lekarskim i kulturalnym. Posiada solarjum, leżalnie, wszelkie udogodnienia lecznicze, urządzenia mieszkalne i gospodarcze, centralę elektryczną, stację pomp, windy, wodociąg. Dla użytku chorych zorganizowano bibliotekę, kino, radio, zbudowano wspaniałą salę teatralną.

W sanatorium może się leczyć 200 chorych zarówno z gruźlicą zamkniętą, jak otwartą.

Sanatorium nauczycielskie jest wielkim triumfem solidarności organizacyjnej i zawodowej.

— **Dozór kościelny nie jest osobą prawną.** W r. 1922 dozór kościelny parafii Leszno powiatu błońskiego zawarł umowę z Andrzejem Chodakiem o restaurację ścian i sklepienia kościoła parafjalnego, oraz budowę wieży i sygnaturki. Za kierownictwo powyższymi robotami budowlanymi, miał Chodak otrzymać wynagrodzenie w wysokości 25 proc. od wszelkich wydatków czynionych robotnikom i rzemieślnikom.

Po ukończeniu robót, które trwały lat kilka, dozór kościelny z ogólnej sumy należności 2525 złotych wypłacił Chodakowi 700 złotych, resztę zaś pozostał mu winien. Nie mogąc doczekać się wypłaty, Chodak wniósł powództwo do sądu okręgowego w Warszawie, żądając zasądzenia mu od dozoru kościelnego parafii Leszno kwoty 1925 zł.

Na posiedzeniu w dniu 2 i 3 października r. b. pełnomocnik pozwanego dozoru adw. Fijałkowski wniósł o umorzenie sprawy z mocy art. 571 p. 3 ustawy postępowania cywilnego, ponieważ dozór kościelny zgodnie z ukazem cesarza Aleksandra z 18 marca r. 1817 jest tylko organem wykonawczym, nie jest więc osobą prawną i niema legitymacji biernej; to samo zresztą wynika z konkordatu, zawartego ostatnio ze Stolicą Apostolską, gdzie za najniższą jednostkę prawną w kościele katolickim uważa się djeceję.

Sąd okręgowy wydał decyzję, mocą której umorzono postępowanie w sprawie z zasad następujących: że ukazy cesarskie z dnia 18 marca 1817 r. 26 grudnia 1823 r. i 14 grudnia 1855 r. uzależniały działalność dozorów kościelnych od byłych komisji wojewódzkich, w następstwie zaś od byłych rządów gubernialnych; że w ten sposób działalność dozorów o charakterze samodzielnym dotyczyła jedynie pieczy nad całością mienia kościelnego, w charakterze zaś odrębnych podmiotów prawnych występować one nie mogą, a tem samem zawierać w swoim imieniu umów, oraz poszukiwać lub bronić się przed sądami; że w tym stanie rzeczy powód Chodak winien zwrócić się z roszczeniem swoim osobiście do tych, którzy z nim umowę na prowadzenie robót budowlanych zawarli.

Ciekawy ten wyrok ma pewne znaczenie dla szerokich sfer, tembardziej, że dozory kościelne niejednokrotnie występują jako samodzielne jednostki prawne.

— **Pokrycie biletów Banku Polskiego.** Obliczenie pokrycia walutowo-kruszcowego obiegu biletów Banku Polskiego, przedstawione przez posła Wierzbickiego na posiedzeniu połączonych komisji skarbowej i budżetowej, nie można uznać za słuszne. Przedewszystkiem pos. Wierzbicki odejmuje od zapasu złota złoto, obciążone zastawem, nie biorąc pod uwagę, że następnie drugi raz część tej samej sumy odejmuje od tego pokrycia, odciągając od zapasu walutowego zobowiązania w walutach zagranicznych, w których zobowiązanie Banku, zabezpieczone zastawem powyższego złota figuruje. Po drugie pos. Wierzbicki odejmuje równowartość złota, na którym ciąży zastaw od obiegu, gdy tymczasem obieg zmniejszył się o sumę złotych skupionych zagranicą za waluty, uzyskane pod zastaw złota. Bank Polski obliczył pokrycie na dzień 20 października na 42,04% i tak jest właściwie. Gdyby jednak zastosować metodę obliczeń pos. Wierzbickiego i ustalić „najbardziej regurystycznie“ pokrycie emisji, to otrzymanoby się następujące wyniki: suma pokrycia 129 milj. zł. (złoto 120 milj. plus waluty i dewizy 62 miliony — zobowiązania 53 miliony), obieg 335 milionów, a więc pokrycie 38 1/2%.

— **Poznańska stacja nadawcza.** Stowarzyszenie Radjot. Polskich, Oddział w Poznaniu od kilku tygodni robi doświadczenie z nadawaniem radjotelefonizmem. Stacja próbna występuje pod nazwą „Zakład Fizyki Wydziału Lekarskiego”, w którym Stacja się mieści. Organizatorem i konstruktorem Stacji jest z ramienia Stowarzyszenia p. Kozłowski. — Stacja nadaje na długości fali 200—250 metrów przy energii 0,5—2,5 watta. Uruchomienie Stacji zawdzięczamy także ofiarności p. Pentkowskiego, obywatela ziemskiego oraz współpracy p. Chrzanowskiego.

Stacja ma cel wyłącznie naukowy i przez nadawanie telefonii badane są wyłącznie nowe konstrukcje własnego pomysłu.

Dotychczas wykonywane były próby nadawania mowy, gry na skrzypcach, mandolinie, śpiewu, i gry gramofonowej.

Produkcje tracą wiele z powodu braku odpowiednich urządzeń, co wywołuje częściowo zniekształcenie produkcji muzycznych.

W obecnym stanie Stacja może być słyszalna na 3 lampowy odbiornik w odległości 50 km. Dla oceny doświadczeń bardzo ważne są spostrzeżenia zamiejscowych pp radioamatorów. Wobec tego Stowarzyszenie uprasza wszystkich miłośników radja o łaskawe informowanie Stowarzyszeń o słyszalności Stacji jak również i czystości głosu jaknajprędzej po każdej próbie. Próby zazwyczaj odbywają się w niedzielę o godz. 9 wieczorem. Korespondencje prosimy skierować do Stowarzyszenia Radjot. Polskich, Oddział Poznański — ul. Słowackiego 4—6.

— **Z ruchu zawodowego Pracowników Samorządowych.** Pracownicy samorządu terytorjalnego stanowią zupełnie odrębną poniekąd grupę zawodową, zajmując niejako pośrednie stanowisko między pracownikami państwowymi a prywatnymi. Znaczenie pracownika samorządowego w życiu społeczno-państwowym jest zupełnie pierwszorzędne. Ciągła, bo wynikająca z zawodu, styczność z najodleglejszymi zakątkami kraju powoduje gruntowną znajomość życia i bolączek naszej prowincji, tembardziej, że właśnie w reprezentacjach komunalnych te zagadnienia są poruszane. W ostatnich czasach, istniejące dotychczas 3 Związki równorzędne pracowników a) miejskich, b) samorządu powiatowego, i c) administracji gminnej,

powołały do życia organ wspólny „Radę Naczelną Pracowników Samorządowych”. W programie działania stawia sobie Rada dążenie do podniesienia poziomu umysłowego i kwalifikacji zawodowych ogółu pracowników, oraz do wywarcia wpływu na uporządkowanie ustawodawstwa samorządowego. Hasło oszczędności tak powszechne w ostatnich czasach dało się we znaki tej grupie ludzi. Wydane przez władze centralne przepisy o uposażeniach w samorządzie przewidywały jedynie maksymalną wysokość uposażeń, nie wskazując żadnego minimum. Warunki pracy w samorządzie w chwili obecnej są najeżone możliwością mnóstwa niespodzianek, tak w zakresie samej wysokości uposażeń, jak i wogóle pozostawiania przy pracy. Nadto nie mają ci pracownicy zabezpieczenia emerytalnego i nie korzystają z innych dobrodziejstw, przyznanych pracownikom państwowym, jak ulgi kolejowe, opłata wpisów szkolnych. Rada ma dążyć do przeprowadzenia faktycznego dostosowania warunków pracy w samorządzie do warunków państwowej służby cywilnej, uważając, iż tu winna leżeć granica oszczędności. W interesie zachowania ciągłości pracy w samorządzie leży jaknajrychlejsze uregulowanie warunków pracy, uniemożliwiającej jakiegokolwiek niespodzianki i częste zmiany personalne w składzie pracowników.

— **Nowe ceny soli.** Minister Skarbu ustalił następujące ceny sprzedażne soli dla hurtowych sprzedawców franco wagon kopalnia względnie salina, bez opakowania; za warzonkę z Wieliczki 22 zł. za 100 kg., za warzonkę z innych salin 20 zł. za 100 kg., za sól kamienną mieloną z kopalni w Wapnie 20 zł. za 100 kg. (w kruchach zł. 19.80), za sól kamienną mieloną z innych kopalni t. zw. szarą zł. 13.20 za 100 kg. (w kruchach 13 zł.), za omoki 14 zł. za 100 kg. Ceny te obowiązują od 31 października r. b.

7 cudów XX-go wieku.

W Ameryce ludzie mają dużo pieniędzy i zapewne wiele wolnego czasu, zajmują się bowiem rzeczami, które innym na myśl nie przychodzi.

W Ameryce też sformułowano 7 cudów naszej doby. Są nimi:

- 1) Poseł, głoszący zawsze w zgodzie ze swym sumieniem.
 - 2) Robotnik, żądający obniżenia płacy.
 - 3) Niemiec, przyznający że jego kraj przegrał wojnę światową.
 - 4) Artykuł pisma amerykańskiego, w którym nie byłoby ani jednego podkreślonego słowa.
 - 5) Amerykanin twierdzący że Ameryka nie wyszła zwycięsko z wojny.
 - 6) Aktor, przeciwny pojawieniu się jego fotografii w dziennikach.
 - 7) Człowiek uczciwie płacący podatki i zwracający pożyczki na pierwsze wezwanie.
- Jak widać wiele z tych cudów i u nas także do dziedziny cudów należą,

L.

RADIO.

Program na sobotę, dn. 7 listopada.

- LONDYŃ—DAVENTRY (1600) 20.30 I-szy akt Tosci 21.22 23.30 Koncerty.
- BERLIN (505—576) 16.30 i 21.15 Koncerty 22.30 Muz. taneczna.
- WROCŁAW (418) 12.30, 17 Koncerty 20.30 Wieczór Marka Twaina.
- KRÓLEWIEC (463) 20.10 Koncert muzyki wojskowej.
- MÜNSTER (410) 20.30 Wieczór Falla.
- WIEDEŃ (530) 20 „Róża Stambułu op. Falla.
- PRAGA (550) 20. Wieczór taneczna.
- LOZANNA (850) 20.5 Wieczór Kameralny.
- ZURYCH (515) Koncert utworów wesołych.
- BARCELONA (325) Opera „La Cena delle Beffe”.
- PARYŻ (1750) 21.30 Koncert galowy Matina.
- TULUZA (441) 22. Koncert galowy „La Depeche de Toulouse”.
- RZYM (425) 20.40 Wielki Koncert instrumentalno-wokalny.
- OSLO (382) 20.02 Koncert, 22.15 Muz. taneczna.
- MOSKWA (1450) 17.30 Koncert.
- KIJÓW (780) 17. Koncert.

UWAGA: Czas w Londynie i Paryżu różni się o godzinę, czyli gdy u nas jest pierwsza w nocy, w Londynie i Paryżu jest godzina dwunasta.

SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH „GAZETY KALISKIEJ”

SP. Z OGR. ODP.

POLECA:

Wielki wybór papeterji wiedeńskiej i krajowej w ozdobnych pudełkach od 1 zł. 50 groszy i kopertach 10x10 — od 26 gr.

Kałamary ozdobne.

Pióra wieczne oryginalne „Osmia“, „Penkala“ i inne — od 2 zł. 80 gr.

Bilety wizytowe. Garnitury piśmienne. Ołówki automatyczne, Böhlera, Komio, Penkala, teczki do papierów, notesy, portfele, i scyzoryki.

Kalendarze wieczne, ścienne, terminowe i inne. Gustowne kosze do papierów.

Ramki wszelkich formatów do fotografii od 60 g. sz. Albumy do pocztówek, fotografii i poezji.

Akwarele, kredki w pudełkach na sztuki. Książki handlowe do buchalterji podwójnej i amerykańskiej.

Wielki wybór pocztówek malarzy polskich, galerja drezdeńska, salon paryski, oryginalne egipskie i francuskie.

SKLEP

z towarem dobrze prowadzony na ruchliwej ulicy w Kaliszu, z powodu wyjazdu **zaraz** do sprzedania. Pożądani tylko poważni reflektanci. Adres wskaże Redakcja „Gazety Kaliskiej”. 2042

Wzamian konwersacji języka francuskiego naucza stenografji lub języka polskiego

b. student Warsz. Wszecznicy, ewentualnie inne warunki Piaskowa 22, m. 5, godz. 10—2 pp., sobota, niedziela, t.j. 7, 8.XI-25 r. 2052

Potrzebny

pokój umeblowany

z całodziennym utrzymaniem przy rodzinie chrześcijańskiej dla samotnej kobiety.

Zgłoszenia listownie pod adresem: Hotel „Europa” 16, lub osobiście od godz. 4—6. 2016

Do wynajęcia od zaraz
**2 pokoje
i 1 pokój**

oddzielnie z osobnymi wejściami. Wiadomość w Administracji „Gazety Kaliskiej” 2053

Zginęła książeczka wojskowa wydana przez P.K.U. w Kaliszu na imię Józefa Łagody rocz. 1900. 2050

Zginęła książeczka wojskowa i karta mobilizacyjna wydana przez P.K.U. w Kaliszu na imię Stanisława Oleszczyka rocznik 1901. 2039

Zginęła książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. w Kaliszu, na imię Władysława Wolniaka, rocz. 1890. 2041

STENOGRAFI

wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. 2019

Syndyk tymczasowy

masy upadłości Szymona Goldmana w Kaliszu

podaje do wiadomości wierzycieli upadłego Szymona Goldmana w Kaliszu, że ostateczny termin sprawdzania wierzytelności wyznaczony został przez Sędziego Komisarza na dzień 25 listopada 1925 r. na godzinę 11 rano na Sali Wydziału Cywilnego Kaliskiego Sądu Okręgowego.

Wierzyciele, którzy nie stawiają się w powyższym dniu dla sprawdzenia ich wierzytelności, na zasadzie 511—513 art. Kod. Handl., tracą prawo repartycji w masie.

Kalisz, listopad 1925 roku.

Syndyk tymczasowy
Adwokat (—) Wł. Iwanowski

2048